

*sumienia, tylko niepodległości swojego charakteru, — i utracę posadę! —*

(Inny dziennik czyni nato uwagę następującą: »Wszystko to dobre, ale przemilczano burzliwość i namiętność; te niedadzą się pogodzić z powyższymi cnotami, zwłaszcza w naczelniku instytutów naukowych, który powinien być wzorem umiarkowania i prawości; bo inaczej, jakież ma z niego przykład młodzież?«)

Daley wołano z ironiją po lewey stronie: »Przednio! panowie doktrynery! sami na siebie dalszcie wyrok! — P. Echasseriaux: »Samiście się postawili pod pręgierzem! — słowem posiedzenie to skończyło się równie na wrzawie, — lecz ministrowie są niezłamni, — ogromna większość deputowanych stoi przy prawach, — a więc krzyki muszą uleść słuszności.

**Dnia 8 Marca.** Wczorajsze posiedzenie izby zaczęło się dosyć spokojnie, lecz koniec był znowu pełen burzliwych wypadków. Spory toczą się ciągle o rozmaite rozdziały budżetu. (Przytaczać je w szczegółach byłoby chcieć nudzić czytelnika obcemi lokalnościami.) — Po różnych śmiechach, brawach, krzykach, nągorszy podpałił ogień w izbie, jeden z jęsekretarzów Pan *Cunin Gridaine*, protestując przeciwko insynuacyom Pana *Ludre*, który żądał imiennego głosowania, — z powodu że jeden z proponowanych wydatków na budżecie wojennym, małą sumę, bo tylko 27,000 fr. wynoszący przez przesłyszenie się, upadł. Tu ze wszystkich stron zaczęło krzyczyć: — »Do porządku! do porządku! a szczególnie deputowany *Renouard*, wrzeszczał tak przeraźliwie, że P. *Ludre* całkiem przytomność stracił. Rzucił się więc ze swego miejsca na *Renouarda*, groził mu palcem, trzymał rękę gotową do uderzenia w twarz, i błady jak nieboszczyk z wściekłości, wrzeszczał: »*Zabraniam Wac Panu używać mię do porządku! Nie waż się wołać na mnie do porządku!*

Nadaremnie bliżej stojący, chcieli go uspokoić, — nieustawał albowiem w obraźliwych swych odgrazaniach. Powoli udało się przecież prezydującemu nakłonić unysły do spokojności; ale znowu ku końcu sessyi piekielna powstała wrzawa, na której jednnk przednio wyszedł minister marynarki, albowiem proponowana summa na *dodatkowy kredyt*, wynosząca 24,897,161 franków bez wszelkiej prawie dyskusyi, korzystając z tej wrzawy, szczęśliwie się przeprawiła.

Przebieganie kuryerów i konferencye, od kilka dni bardzo się zagaściły. Wczoray powrócił tu hrabia *Pozzo di Borgo* z Londynu.

## B R A Z Y L I A.

*Rio Janeiro 12 Stycznia.*

Sprawy tego kraju, coraz lepszą przybierają postać. — Stolica używa zupełney spokojności. — W *Maranhami* zniknęły wszelkie ślady zaburzeń. Znany wichrzyciel *Pinto Madeira*, po odniesionej klęsce, już więcej głowy niepodniesie. Regencya przedsiębierze energiczne środki do przywrócenia wszędzie spokojności. Tymkońcem zwołane są nadzwyczajne posiedzenie izb na dzień 1 marca.

## Rozmaitości.

— W *Odessie* było w roku 1803 tylko 8000 ludności, — w roku 1829 liczba mieszkańców doszła już do 39,400. Tak nagły wzrost ludności, jest do podziwienia.

— *Konstantynopol* ma 600,000 mieszkańców. — W *Szwecyi* robią papier z bruku, czyli po *krakowsku*, z *karpelów*.

— W *Chinach* utrzymują, że ten kto dobrze wyuczył się i zrozumie muzykę, potrafi być najlepszym rządcą kraju.

— W *Bawaryi* wyrabiają 40 do 50 funtów faryny cukrowej, z szefla ( $\frac{1}{2}$  korca). Podobnie robią tam wino i piwo ziemniakowe.

— Gdy na okręcie naładowanym kawą, znajduje się jeden tylko worek pieprzu, to niezawodnie cały ładunek przez drogę w niewiecz się obróci.

— Pewien doktor angielski oddaje to za szczytne świadectwo cholerze, iż ona w *Europie* więcej wyprzątnęła błota z ulic i domów po wielkich miastach, niż wszystkie rozporządzenia i dozory policyjne, i tym sposobem więcej mieszkańcom zabezpieczyła życia niż śmierci nazadawała.

— Podług doktora *Ure*, znajduje się obecnie na całej kuli ziemskiej 205 gorejących wulkanów.

— W nowym *Zelandyi* znajdują się dwa wieprze o dwóch nogach.

— Pewien Niemiec *Sas*, utrzymuje że wynalazł nowe *Perpetuum Mobile*; pozostaje więc tylko do zrozumienia kwadratura koła, — kamień mądrości i filozofia *Hegla*.

— Sławny zakładnik angielski *Osbaldeston*, przegrał znowu w bilard 50,000 frank. 2,000,000 zp.)